~Кримінально-правове регулювання відповідальності за неправдиві свідчення~

~Prawno-karna regulacja przestępstwa fałszywych zeznań~

Голота А.-К. (Gołota A.-K.), адвокат, член Куявсько-Поморського Асоціації в Торуні

У науковому дослідженні розкривається основи адміністративно-правового регулювання відповідальності за неправдиві свідчення за законодавством Республіки Польща. Ґрунтуючись на досвіді захисту жертв насильства в сім'ї автор проаналізувала складові відповідальності за неправдиві свідчення при опитуванні свідків, потерпілих а також учасників події. Внесено пропозиції щодо удосконалення чинного законодавства у досліджуваній сфері.

Systematycznie w mediach, prasie czy publikacjach naukowych pojawia się ożywiona dyskusja na temat zjawiska przestępczości, rozumianej jako zbiór czynów zabronionych pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie ich popełnienia, i to zarówno w aspekcie rodzajów popełnianych przestępstw, jak również zagrożenia dla obowiązującego porządku prawnego wyrażającego się we wzroście liczby osób popełniających przestępstwa w stosunku do ogółu ludności. Nie ulega jednak wątpliwości, że większość tego typu publikacji ukierunkowana jest na selektywny wybór opisywanych przestępstw, nierzadko o charakterze sensacyjnym. Niewiele uwagi poświęca się natomiast karno-prawnej problematyce przestępstwa składania fałszywych zeznań, które bez wątpienia jest ważnym i ciekawym zagadnieniem zarówno z punktu widzenia praktyki prawniczej, dobra wymiaru sprawiedliwości, a pośrednio również uczestników każdego toczącego się procesu karnego.

Powszechnie wiadomo, że powaga i autorytet sądów oraz innych organów władzy publicznej opiera się na

podejmowaniu słusznych decyzji oraz bezbłędnej i prawidłowej reakcji karnej. Trafność tych rozstrzygnięć jest jednak uwarunkowana przede wszystkim możliwością poznania prawdy, z kolei sposobność jej ustalenia jest uzależniona od rzetelności środków dowodowych [1]. Wśród dowodów zasadniczą rolę odgrywają zeznania świadków, niemniej należyte ich wykorzystanie wymaga określenia czy są one szczere i zgodne z rzeczywistością, czy też fałszywe.

Z punktu widzenia prawa karnego, najgroźniejszym kłamstwem obywatela w stosunku do władzy publicznej jest kłamstwo sądowe. Może ono bowiem rodzić wiele negatywnych i niebezpiecznych skutków, zaś skalę tego zagrożenia uzmysławia nam dopiero realna możliwość skazania człowieka niewinnego. Wobec tego nie zaskakuje, że troska o prawdziwość zeznań świadków urasta do jednego z najpoważniejszych problemów polityczno-kryminalnych [2].

Na przestrzeni wieków prawno-karna regulacja przestępstwa fałszywych zeznań przeszła daleko idącą ewolucję. Najstarsze ustawodawstwa początkowo nie odróżniały procesu cywilnego od karnego, w związku z czym dowód z zeznań świadków miał najczęściej drugorzędne znaczenie, zaś kłamstwo uznawano za czyn naganny i wymagający potępienia, jeśli godził w honor lub życie danej społeczności. Z czasem zaczęto jednak stosować coraz surowsze kary zagrażające ciału i życiu. W Średniowieczu, pod wpływem kościoła, za świadome złożenie fałszywej przysięgi w kościele wprowadzono wręcz karę śmierci, z kolei w czasach wczesnonowożytnych, jeżeli na skutek złożenia fałszywych zeznań przez świadka osoba niewinna została ukarana, to świadek ten poniósł karę, która groziła niewinnie obwinionemu, przy czym działo się tak nawet wtedy, gdy do wykonania kary jeszcze nie doszło [1]. Nowe poglądy, które położyły kres traktowaniu występku fałszywych zeznań jako ciężkiej obrazy Boga, wyłoniły się dopiero w drugiej połowie XVIII w. Fałszywe zeznania zrównano wówczas z oszustwem majątkowym i tzw. fałszem intelektualnym, a następnie umieszczono w szerokiej wówczas definicji fałszerstwa. Od

tego momentu pojawiła się wyraźna tendencja do ujmowania omawianego czynu w grupie przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości [3].

Uwzględniając osiągnięcia światowej myśli naukowej oraz mając na uwadze, że celem prawa karnego jest ochrona dóbr jednostki oraz stosunków społecznych i gospodarczych przed zamachami na nie, prawodawca polski umieścił przestępstwo fałszywych zeznań w grupie przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, przy czym posłużył się tutaj szerokim pojęciem wymiaru sprawiedliwości, obejmując nie tylko wymierzanie sprawiedliwości przez niezawisłe sądy, ale również działalność organów śledczo-dochodzeniowych oraz oskarżycielskich. W konsekwencji, przedmiotem ochrony niniejszego występku uczynił prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, natomiast bezpośrednim (indywidualnym) przedmiotem ochrony wydanie prawidłowego orzeczenia w danej sprawie [4]. Co za tym idzie dobrem prawnym bezpośrednio naruszonym lub zagrożonym przez złożenie fałszywego zeznania jest mające zapaść w tym postępowaniu orzeczenie, nie zaś dobro prawne uczestnika postępowania, w którym zeznanie zostało złożone, chyba że działanie to narusza również inny przepis, chroniący bezpośrednio dobro prawne tej osoby [4].

Z omawianym przestępstwem mamy do czynienia, gdy zeznanie, opinia, tłumaczenie albo oświadczenie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy okażą się fałszywe, przy czym o tym co jest prawdą, a co nieprawdą oceniamy z przedmiotowego punktu widzenia. Nieprawdziwość może zatem dotyczyć całokształtu zdarzenia lub tylko jego fragmentu, okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy lub kwestii drugorzędnych. Niemniej, aby zeznanie było fałszywe treści w nim zawarte muszą być obiektywnie niezgodne z prawdą (czyli niezgodne z istniejącym stanem rzeczy) oraz subiektywnie nieprawdziwe (sprawca uświadamia sobie, że kłamie, czyli zdaje sobie sprawę z obiektywnej niezgodności zeznania z rzeczywistością). Dlatego

też do stwierdzenia prawdziwości lub nieprawdziwości zeznań świadka złożonych w konkretnej sprawie niezbędne jest ustalenie stanu faktycznego [5]. Z kolei w przypadku opinii, jest ona fałszywa, gdy zawiera ocenę niezgodną ze stanem rzeczywistym, czyli wyraża się w samej ocenie faktów, a także wtedy, gdy formułujący opinię celowo oparł ją na nieprawdziwych faktach. Natomiast dla stwierdzenia, że tłumaczenie jest fałszywe, wystarczy jego niezgodność z wypowiedziami lub tekstem dokumentów, których przedmiotem są okoliczności badane w postępowaniu [6].

Warto również podkreślić, że warunkiem odpowiedzialności za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy jest uprzedzenie zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania lub odebrania od niego przyrzeczenia, z zastrzeżeniem, że przyjmujący zeznanie musi działać w zakresie swoich uprawnień (do odebrania przyrzeczenia uprawniony jest wyłącznie sąd lub sędzia wyznaczony, co stanowi szczególną formę zobowiązania świadka do zeznania prawdy, natomiast inne organy mogą jedynie uprzedzić o odpowiedzialności za fałszywe zeznania). Wobec tego nieodebranie przyrzeczenia lub też nieuprzedzenie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań na określonym etapie postępowania, wyklucza karalność czynu, nawet gdyby zeznający z racji wykonywanego zawodu wiedział o grożącej odpowiedzialności [7].

Problematyka fałszywych zeznań jest wielopłaszczyznowa, w związku z czym może być rozważana w wielu aspektach: psychologicznym, socjologicznym, filozoficznym czy pedagogicznym. Dlatego też, tym bardziej warto mieć na uwadze przyczyny tkwiące u źródeł składania fałszywych zeznań. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ustalenie prawdy i szczerości w zeznaniach świadków nie jest sprawą prostą, w związku z czym tylko niewielu świadków składających fałszywe zeznania zostaje pociągniętych do odpowiedzialności karnej [8]. Wobec tego, aby możliwie szybko i bezbłędnie ustalić, że określone zeznania są fałszywe konieczna jest znajomość czynników, które w procesach motywacyjnych

świadka zaważyły na decyzji złożenia takich zeznań.

Bez obawy można powiedzieć, że przyczyn fałszywych zeznań jest tyle, ilu ludzi je składających. Niemniej dokonując próby klasyfikacji przyczyn fałszywych zeznań należy mieć na uwadze trzy czynniki. Pierwszym z nich jest szczególna, niecodzienna sytuacja świadka składającego zeznania, która może spowodować jego nietypowe reakcje. Po drugie trzeba pamiętać, że zeznania świadków są uwarunkowane ich osobowością. Informacje płynące z otoczenia zawsze są poddawane «intelektualnemu przetworzeniu», w związku z czym przesłuchujący otrzymuje relację, na zapamiętanie której wpływ miały wartość emocjonalna i uprzednie doświadczenie zeznającego. Trzecim warunkiem jest z kolei trudność w wyodrębnieniu tylko jednego czynnika, który spowodował skutek w postaci złożenia fałszywych zeznań [9]. Wydaje się jednak, że niezwykle złożony charakter motywów i przyczyn fałszywych zeznań uniemożliwia dokonanie przekonującej i mającej powszechne zastosowanie systematyki.

Kluczowym problemem postępowania dowodowego jest zagadnienie prawdy. Postępowanie to powinno prowadzić do uzyskania jasnego obrazu wszystkich okoliczności, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Innymi słowy, jego celem jest ustalenie prawdziwego stanu faktycznego opartego na analizie przeprowadzonych dowodów, przy czym najliczniejszą ich grupę stanowią właśnie zeznania świadków.

Zagadnienia związane z prawdziwością lub fałszywością dowodów zawsze miały zasadnicze znaczenie, i to nie tylko dla organów procesowych, oceniających te dowody, ale również dla społeczeństwa, które oczekuje ze strony sądów trafnych rozstrzygnięć w przedmiocie tak doniosłych wartości, jak: życie, wolność czy mienie. W związku z tym nie dziwi, że troska o prawdziwość zeznań świadków urasta do rangi poważnego problemu. Rozważając problem zeznań świadków należy uwzględnić fakt, że przejawy życia stają się coraz bardziej złożone, co niekiedy poważnie utrudnia dostrzeżenie granicy pomiędzy prawdą a fałszem. Sytuację dodatkowo

komplikuje to, że stwierdzając fakty świadek przekazuje także swoje opinie lub spostrzeżenia, czyli wprowadza elementy o charakterze subiektywnym [9].

Jest rzeczą oczywistą, że ograniczenie fałszywych zeznań ma doniosłe znaczenie. Stąd też organy dokonujące przesłuchań muszą posiadać umiejętność takiego postępowania, które skutecznie zapobiegałoby lub choćby ograniczało zasięg tego zjawiska. Warunkiem powodzenia starań zmierzających do realizacji tych postulatów, jest gruntowne zapoznanie się z karno-prawną problematyką fałszywych zeznań, a także ze społecznym tłem, psychologicznymi przesłankami oraz innymi okolicznościami, determinującymi lub sprzyjającymi występowaniu zjawiska fałszywych zeznań.

W literaturze podnosi się, że fałszywe zeznania niejednokrotnie uchodzą bezkarnie. Pomimo, że kłamliwość zeznań jest w praktyce zjawiskiem nader częstym, to wytaczanie spraw o ten występek należy już do rzadkości. Rozmiary zjawiska fałszywych zeznań są zatem znacznie większe niż wskazywałaby na to statystyka skazań [10]. Natomiast przyczyn tego stanu należy upatrywać w skomplikowanym charakterze samego zjawiska, jak i wieloaspektowej jego etiologii, albowiem fałszywe zeznania są wynikiem różnych elementów oddziaływujących na psychikę świadka.

Niestety omawiany występek stosunkowo rzadko staje się przedmiotem monografii prawniczych, artykułów, czy prac naukowych z zakresu prawa karnego. Niemniej wydaje się, że ze względu na doniosłość omawianej instytucji i jej praktyczne znaczenie w procesie dowodowym, przestępstwo fałszywych zeznań powinno zyskać większe zainteresowanie, zarówno ze strony przedstawicieli nauki prawa karnego, jak i prawników-praktyków, których działalność zawodowa związana jest z prawem karnym.

Bibliografia:

1. K. Gustowska Szwaja, Z. Lachman, J. Stańda, Fałszywe zeznania i ich przyczyny, Kraków 1971, s. 7.

2. Por. Z. Młynarczyk, Fałszywe zeznania w polskim prawie karnym, Warszawa 1971, s. 4-5. Ibidem, s. 7, 9-11.

3. Por. B. Kunicka-Michalska, [w:] I. Andrejew (red.), System prawa karnego. Tom IV. O przestępstwach w szczególności, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1989, str. 661-662.

4. Por. Uchwała SN (7) z 22.01.2003 r., I KZP 39/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 1.

5. Zob. Postanowienie SN z 01.04.2005 r., IV KZP 42/05, OSNKW 2005, nr 7-8, poz. 66.

6. Por. B. Kunicka-Michalska, [w:] I. Andrejew (red.), System prawa…, op. cit., s. 665.

7. Por. O. Górniok, S. Hoc, S. M. Przyjemski, Kodeks karny. Komentarz. Tom III, Gdańsk 1999, s. 262.

8. Por. M. Szewczyk, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II. Komentarz do art. 117-277 kk, Kraków 2006, s. 1021.

9. Por. J. Sterniak–Kujawa, Spostrzeżenia ze spraw o fałszywe zeznania, Problemy Praworządności 1970, nr 9–10, s. 57.

10. Por. K. Gustowska – Szwaja, Z. Lachman, J. Stańda…, op. cit., s. 49-50.

11. M. Czubalski, Podstawy dowodowe wyroków karnych w praktyce, Nowe Prawo 1969, nr 7-8, s. 1209 i n.

~Кримінальна відповідальність як вид юридичної відповідальності у сфері охорони навколишнього середовища~

~Odpowiedzialność karna rodzajem odpowiedzialnośći prawnej w ochronie środowiska~

Дзіегієлевська Ц. (Dzięgielewska C.), заступник начальника відділу комісаріату поліції в м. Гданську (Республіка Польща), комісар поліції

У виступі розкрито кримінальну відповідальність як вид юридичної відповідальності за правопорушення у сфері охорони навколишнього середовища за чинним законодавством Республіки Польща. Здійснено аналіз статей Карного кодексу у досліджуваній галузі, розкрито розвиток